

ses of horses. AAEP Focus on Upper and Lower Respiratory Disease 6-23. **80. Southwood L., Gassert T., Lindborg S.**, 2010 – Colic in geriatric compared to mature nongeriatric horses. Part 1: Retrospective review of clinical and laboratory data. *Equine Vet. J.* 42, 621-627. **81. Southwood LL, Gassert T, Lindborg S.**, 2010 – Colic in geriatric compared to mature nongeriatric horses. Part 2: Treatment, diagnosis and short-term survival. *Equine Vet. J.* 42, 628-635. **82. Suagee J., Corl B., Crisman M., Pleasant R., Thatcher C., Geor R.**, 2013 – Relationship between body condition score and plasma inflammatory cytokines, insulin, and lipids in a mixed population of light-breed horses. *J. Vet. Intern. Med.* 27, 157-163. **83. Taylor A.**, 2003 – Animals and ethics. Broadview Press 35. **84. Tepper R., Katz S.**, 1998 – Overview: Geriatric gastroenterology.

Brocklehurst's Textbook of Geriatric Medicine and Gerontology. **85. Valentine B.**, 2006 – Neoplasia. *Equine Geriatric Medicine and Surgery* 147-167. **86. Verter W., Dietz O.**, 1999 – Krankheiten des Herz- Kreislaufsystems. W: Dietz O., Huskamp B. *Handbuch Pferdepraxis*. 2. Auflage, 273-29. **87. Wade C., Giulotto E., Sigurdsson S., Zoli M., Gnerre S.**, 2009 – Genome sequence, comparative analysis and population genetics of the domestic horse (*Equus caballus*). *Science* 326, 865-867. **88. Whitelaw C., Sheets T., Lillico S., Telugu B.**, 2016 – Engineering large animal models of human disease. *J. Pathol.* 238, 2, 247–256. **89. Williams N.**, 2000 – Disease conditions in geriatric horses. *Equine Pract.* 22, 32. **90. Wreiole M.**, 2003 – The horse (*Equus caballus*) as an animal research model for human disease. *Animal Models Paper* 1, 1-10.

Zabiegi medyczne wpływające na komunikację w świecie psów

Kinga Powierża

Uniwersytet Warmińsko-Mazurski w Olsztynie

Wydział Bioinżynierii Zwierząt

Katedra Higieny Zwierząt i Środowiska

Pies – najlepszy przyjaciel człowieka, został udomowiony około 15 tysięcy lat temu [20]. Liczne odkrycia archeologiczne pozwoliły wysunąć wniosek, że na początku pojawił się w Azji Mniejszej, następnie w Europie oraz Ameryce Południowej. To właśnie tam znaleziono pierwsze szczątki zwierząt pasujących do opisu psa [5].

Ludzie bardzo szybko zaczęli interesować się hodowlą i dobozem psów pod względem pożądanых cech. Kierowali się przede wszystkim pracą, jaką sami wykonywali, szukając pomocników lub psów użytecznych w gospodarstwie domowym. W dużych rasach zauważono potencjał do ciągnięcia zaprzęgu i wszelkich ciężarów, natomiast małe psy, dzisiaj słynne jako teriery, wykorzystywane były do polowań na myszy, szczury, a nawet borsuki. Nie zabrakło również czworonogów pełniących funkcję towarzysza, które zostały wyhodowane ponad dwa tysiące lat temu w Rzymie oraz w Chinach [2].

Kluczem do owocnej pracy z wykorzystaniem psów, było przede wszystkim zrozumienie ich języka. Zasadniczą rolę w relacji między czworonogiem a człowiekiem pełni mowa ciała zwierzęcia [16]. Stosowane w przeszłości, ale również obecnie, zabiegi medyczne znacząco zaburzają komunikację psów [19]. Mowa tutaj o interwencjach chirurgicznych, takich jak: kopiowanie uszu, obcinanie ogonów oraz dewokalizacja [11]. Obcinanie

ogonów polega na amputacji całego ogona lub jego części. Najczęściej zabieg ten stosowany jest u kilkudniowych lub 12 tygodniowych szczeniąt. Jedną z metod pozbywania się psiego ogona jest stosowanie gumowego pierścienia, nakładanego na nasadę ogona, który doprowadza do jego martwicy i odpadnięcia [6]. Pierwotnie zabiegi te wykonywane były u psów pasterskich i myśliwskich, aby ograniczyć urazy ciała, które były konsekwencją starć z dzikimi zwierzętami [11]. Między innymi bokserzy, dobermanów, sznauclerów czy terierów, miały kopiowane uszy, aby zminimalizować ryzyko obrażeń oraz zmniejszyć powierzchnię dostępną dla przeciwnika. Starożytni Rzymianie natomiast wierzyli, że obcięcie psu ogona i języka ochroni go przed zachorowaniem na wściekliznę [9]. W 1786 roku w Zjednoczonym Królestwie Wielkiej Brytanii, obowiązywał podatek od psów, które miały długi ogon i były psami pracującymi. Społeczeństwo, aby uniknąć obowiązku zapłaty, obcinało swym czworonogom ogony [19]. Mimo że podatek został zniesiony dwadzieścia lat później, a na wściekliznę wynaleziono szczepionkę, zabiegi wciąż stosowano. Ponadto u niektórych ras psów, obcięte ogony stały się elementem prawidłowego wzorca rasy [9]. Zapomniano jednak, jak integralną częścią psiej komunikacji jest ogon [14]. Kojarszony jest najczęściej z okazywaniem zadowolenia, poprzez wymachiwanie nim w każdą stronę. Przyjaznym sygnałem jest również luźno opuszczony ogon, przy jednoczesnym kręceniu zadem [13]. Stanley Coren w swojej książce „Jak rozmawiać z psem”, wyróżnia kilka pozycji ogona, które mają istotny wpływ na zrozumienie mowy ciała naszych pupil [3]. Według autora ogon stojący w pozycji poziomej, ale nieuszywniony jest oznaką zainteresowania. W takim zachowaniu nie ma sygnału agresywnego, chyba że ogon jest sztywny – w tej sytuacji zamiary psa mogą świadczyć o chęci rywalizacji [3]. Ogon, który jest nisko opuszczony, podwinięty pod nogi może charakteryzować psa zestresowanego [17].

Kopiowanie uszu, to drugi z zabiegów, który nie posiada medycznego uzasadnienia [19]. Wykonuje się go między 7, a 12 tygodniem życia czworonoga. Psy dużych ras poddaje się zabiegowi do 6 tygodnia życia, natomiast psy ras mniejszych do 9 tygodnia przy zastoso-

waniu znieczulenia ogólnego [15]. Packová podaje, że kopiowanie uszu to: *Chirurgiczne usunięcie płatków usznych, przecięcie chrząstki, skóry, naczyń krwionośnych i bardzo wrażliwych zakończeń nerwowych* [15]. Naturalne uszy nastawione i skierowane do przodu, charakteryzują psa, który jest ciekawy i bada otoczenie wokół niego. Takiej reakcji towarzyszą często rozluźnione wargi oraz otwarty pysk. Świadczy to o dużym zainteresowaniu daną sytuacją. Kiedy jednak zwierzę nie rozumie co się wokół niego dzieje, oprócz wcześniej wskazanej pozycji uszu, zauważyć można zamknięty pysk. Naszej ludzkiej uwadze nie umknie zachowanie zaniepokojonego i agresywnego psa, którego uszy skierowane ku tyłowi, przylegają do ciała, a zęby są dobrze widoczne [3]. Pies, który jest przestraszony, w przeciwieństwie do psa agresywnego, nie pokazuje zębów, jednak uszy ma podobnie skierowane do tyłu [3]. W sytuacji, kiedy pies ma obcięty ogon i/lub kopiowane uszy, interpretacja jego zachowania jest utrudniona.

Kolejny zabieg medyczny, który ma istotny wpływ na komunikację u psów to dewokalizacja. Zabieg polega na przycięciu strun głosowych, w celu pozbawienia zwierząt możliwości wydawania dźwięków. Operacja jest silnie inwazyjna i stosowana w znieczuleniu ogólnym, często wykonywana w Stanach Zjednoczonych. Takie organizacje jak American Society for the Prevention of Cruelty to Animals, American Veterinary Medical Association czy Canadian Veterinary Medical Association, nie popierają stosowania tego zabiegu wobec zwierząt [11]. Wokalizacja stanowi *źródło* komunikacji wykorzystywane przez *Canis lupus familiaris*. W zależności od sytuacji, dźwięki wydawane przez psa mówią nam co innego. Szczeknięcie towarzyszące machaniu ogona ma inne znaczenie niż odgłosy wydane przy pokazywaniu przez psa zębów [7]. Według Morrisa Desmonda: *W języku psów szczekanie oznacza sygnał alarmowy, adresowany do innych członków stada, także, jeśli jest to „stado” ludzkie* [4]. Szczekanie może również sygnalizować zwrócenie na siebie uwagi, chęć zabawy czy być reakcją psa na powitanie. Znaczenie tego odgłosu, zależy od kontekstu sytuacji [16]. Oprócz klasycznego szczekania pies wydaje również takie dźwięki jak piszczenie, skomlenie, wycie. Nadmierna wokalizacja, dodatkowo mówi nam o zaburzonej kondycji, napięciu między zwierzętami, tęsknocie, związana może być również z obroną terytorium i nawoływaniem członków stada [11].

Wyżej opisane elementy jak wokalizacja oraz mowa ciała psa, połączone ze sobą stanowią wachlarz sygnałów uspokajających, które pozwalają nam lepiej zrozumieć psią mowę [12]. Według Turid Rugaas: *Sygnaly te mają pomóc w uniknięciu niebezpieczeństw i problemów, osłabić stres i niepokój, nerwowość, głośne dźwięki i inne nieprzyjemne odczucia* [18]. Jednym z ważniejszych sygnałów w psiej komunikacji jest odwracanie głowy oraz odwracanie całego ciała. Obie postawy zazwyczaj stosowane są w celu zmniejszenia napięcia między dwoma psami lub mogą mieć związek z niepokojem [13]. Czworonogi, bardzo często podchodzą do drugiego zwierzęcia po łuku oraz powoli, informując, że

mają pokojowe zamiary. W sytuacjach stresowych u psów możemy zauważyć dodatkowo oblizywanie nosa bądź ziewanie [12]. Druga postawa niekiedy staje się również sygnałem podniecenia, na przykład podczas wyjścia na spacer. Kiedy ciało psa nieruchomieje i zastyga, mamy najczęściej styczność ze zwierzęciem, które próbuje uspokoić sytuację [18], choć należy również wspomnieć, że przy współtowarzyszącym napięciu całego ciała może mieć związek z sygnałem groźącym [13].

Wymienione zabiegi medyczne, nie tylko zaburzają psią komunikację, ale również dobrostan zwierząt. W 1999 roku Amerykańskie Stowarzyszenie Lekarzy Weterynarii (AMVA ang.) przedstawiło swoje stanowisko wobec omawianych zabiegów medycznych: *Przycinanie uszu i obcinanie ogonów u psów ze względów kosmetycznych nie jest wskazane medycznie ani nie przynosi korzyści pacjentowi. Procedury te powodują ból i niepokój, a także, jak w przypadku wszystkich procedur chirurgicznych, towarzyszą im nieodłączne ryzyko znieczulenia, utraty krwi i infekcji. Dlatego lekarze weterynarii powinni doradzać właścicielom psów w tych kwestiach przed wyrażeniem zgody na przeprowadzenie operacji* [10]. Obecnie zaleca się obcięcie ogona lub kopiowanie uszu tylko w przypadku nowotworu lub martwicy tkanek [11].



Fot. 1. Kopiowane ucho u Cane Corso (fot. K. Mik)



Fot. 2. Ucho niekopiowane u Cane Corso (fot. M. Pawlak)



Fot. 3. Przycięty ogon u dobermana (fot. W Mendyk)



Fot. 4. Ogon naturalnej długości u dobermana (fot. J. Wacha)

Ustawa o ochronie zwierząt mówi: *Przez znęcanie się nad zwierzętami należy rozumieć zadawanie albo świadome dopuszczanie do zadawania bólu lub cierpień, a w szczególności: 1) umyślne zranienie lub okaleczenie zwierzęcia (...) a także wszelkie zabiegi mające na celu zmianę wyglądu zwierzęcia i wykonywane w celu innym niż ratowanie jego zdrowia lub życia, a w szczególności przycinanie psom uszu i ogonów (kopiowanie); (...)* [21]. Jednak nadal w niektórych krajach można poddać zwierzę zabiegowi kopiowania uszu i obcinania ogona (fot. 1-4). Między innymi w krajach takich jak Rosja, Armenia, Azerbejdżan, Uzbekistan czy Cypr [8]. Zabieg ten zakazany jest jednak w 25 krajach między innymi w Polsce, Austrii, Belgii, Norwegii, Rumunii czy Holandii w szczególności w celach kosmetycznych [1].

Opisane zabiegi medyczne stosowane wobec czworonogów mają istotny wpływ na komunikację psów, nie tylko gatunkową, ale również międzygatunkową. Kopiowanie uszu, obcinanie ogona, a także przecięcie strun głosowych zaburza efektywność, precyzję oraz znaczenie prezentowanego przez psa zachowania. Brak ogona lub jego mocne skrócenie oraz skrócenie uszu powoduje zaburzenia w wysyłaniu ważnych sygnałów uspokajających, zmianę w interpretacji danej postawy psa [3]. Konsekwencją mogą być walki między spotykającymi się osobnikami, ale również utrudnienie nam, ludziom, zrozumienia psiej mowy, która stanowi podstawę w relacji człowiek – pies.

Literatura: 1. **Benavides E.**, 2020 – Long-term Implications of Neonatal Canine Caudectomies. Honors College Theses. 36. 2. **Bradshaw J.**, 2017 – Zrozumieć psa. Jak być jego lepszym przyjacielem. Wydawnictwo Czarna Owca, Warszawa. 3. **Coren S.**, 2009 – Jak rozmawiać z psem. Wydawnictwo Galaktyka, Łódź. 4. **Desmond M.**, 2001 – Dlaczego pies merda ogonem. O czym mówi nam zachowanie psa. Wydawnictwo Książka i Wiedza, Warszawa 5. **Dobroruka L.J.**, 1992 – Psy. Delta W-Z, Warszawa. 6. **Fesseha H.**, 2020 – Cosmetic tail docking – an option for severely injured tail in dog: A case report. *Vet Med Open J.*, 5(2): 26-29. 7. **Horwitz D.F., Mills D.S.**, 2016 – Medycyna behawioralna psów i kotów. Wydawnictwo

Galaktyka, Łódź. 8. https://www.zkwp.pl/Ciecie_uszu_i_ogon%C3%B3w_-_kraje_-_lipiec2019.pdf, dostęp 9.06.2020. 9. **Kessler J.**, 2012 – Tail Docking in Dogs: Historical Precedence and Modern. <https://www.experts.com/articles/tail-docking-dogs-historical-precedence-modern-views-by-jill-kessler-miller>, dostęp 9.06.2020. 10. **Lefebvre D., Lips D., Giffroy J.M.**, 2007 – The European Convention for the Protection of Pet Animals and tail docking in dogs. *Rev. sci. tech. Off. int. Epiz.* 26 (3): 619-628. 11. **Mamzer H.**, 2018 – Czy jest możliwy uwspólniony dobrostan ludzi i innych zwierząt? *Życie Weterynaryjne*, 93(10): 673-678. 12. **Mariti C., Falaschi C, Zilocchi M., Fatjò J., Sighieri C., Ogi A., Gazzano A.**, 2017 – Analysis of the intraspecific visual communication in the domestic dog (*Canis familiaris*): a pilot study on the case of calming signals. *Journal of Veterinary Behavior Clinical Applications and Research* March–April, 2017 Volume 18, Pages 49-55 DOI: <http://dx.doi.org/10.1016/j.jveb.2016.12.009> 13. **McConnell P.**, 2006 – Z miłości do psa. Jak zrozumieć emocje twoje i twojego psa. Wydawnictwo Galaktyka, Łódź. 14. **Mellor D.J.**, 2018 – Tail Docking of Canine Puppies: Reassessment of the Tail's Role in Communication, the Acute Pain Caused by Docking and Interpretation of Behavioural Responses. *Animals* 2018, 8(6): 82; doi:10.3390/ani8060082. 15. **Packová, A., Takáčová, D.**, 2020 – Dogs health related to ear cropping. *Folia Veterinaria*, 64, 1: 77-82. 16. **Plis K., Stojak J.**, 2019 – Proces domestykacji psa. Próba rozwikłania zagadki udomowienia gatunku. *Kosmos. Problemy nauk biologicznych*, 68(1): 65-73. 17. **Pyrzeczek T., Stefaniak T.**, 2013 – Wykorzystanie oznaczania kortyzolu i jego pochodnych w ocenie stresu u psów służbowych. *Życie Weterynaryjne*, 88 (2): 136-141. 18. **Rugaas T.**, 2009 – Sygnały uspokajające. Jak psy unikają konfliktów. Wydawnictwo Galaktyka. 19. **Sinmez C.C., Yigit A., Aslim G.**, 2017 – Tail docking and ear cropping in dogs: a short review of laws and welfare aspects in the Europe and Turkey. *Italian Journal of Animals Science*, 16: 431-437. 20. **Sykes N., Beirne P., Horowitz A., Jones I., Kalof L., Karlsson E., King T., Litwak H., McDonald R.A., Murphy L.J., Pemberton N., Promislow D., Rowan A., Stahl P.W., Tehrani J., Tourigny E., Wynne C.D.L., Strauss E., Larson G.**, 2020 – Humanity's best friend: A dog-centric approach to addressing global challenges. *Animals*, 10(3): 502; doi:10.3390/ani10030502. 21. **Ustawa z dnia 21 sierpnia 1997 roku o ochronie zwierząt** (Dz. U. 1997, nr 111, poz.724, tekst jednolity Dz. U. 2020, poz. 638).